


Wydruk z portalu www.sportowefakty.pl.

Data: 05.08.06 22:00, Autor: Paweł Krygier<pawel.krygier@sportowefakty.pl>, Źródło: PAP

ME w pływaniu - Korc - cel został osiągnięty



 **Agata Korc** z ósmym wynikiem awansowała do finału 50 m stylem dowolnym pływackich mistrzostw Europy w Budapeszcie. Wynik 25,29 jest gorszy o 0,04 od rekordu Polski, która ustanowiła w eliminacjach. "Cel już osiągnęłam. Jestem w finale. Teraz powalczę o życiówkę" - powiedziała po starcie zawodniczka AZS AWF Wrocław.

"Kiedy zobaczyłam wynik na tablicy, byłam lekko rozczarowana. Ale z drugiej strony to był dzisiaj drugi wyścig. Jutro podejść do finału z nowymi siłami i postaram się o poprawienie rekordu. Żadnego celu jeśli chodzi o miejsce sobie nie ustalam" - dodała Korc.

Wcześniej 20-letnia pływaczka startowała w Budapeszcie na 100 m kraulem - awansowała do półfinału i na 50 m delfinem - odpadła w eliminacjach.

Dla Korc to pierwsze poważne zawody od ME 2002. Wtedy w Berlinie zajęła czwarte miejsce w finale na 50 m delfinem i szóste na 50 m stylem dowolnym.

"Miałam wtedy 16 lat i byłam pewna, że drzwi do kariery stają powoli dla mnie otworem. Tymczasem z powodu długo nie leczonej kontuzji prawego barku na dwa lata znikłam z pływania. Miałam dwie operacje i już zaczęłam myśleć, że nie wrócę" - powiedziała PAP zawodniczka.

Tak się jednak nie stało. Ambicja i upór spowodowały, że pod koniec ubiegłego roku pojechała na ME na krótkim basenie w Trieście. Tam była szósta na 50 m kraulem. "To było takie przetarcie, taki niby powrót. Dopiero tutaj czuję, że wróciłam"- stwierdziła Korc.